

Lubartowski Kalendarz Historyczny: 22 listopada

Ks. Paweł Karol był pierwszym z rodu Sanguszków, który stał się właścicielem naszego miasta. Dobra lewartowskie przejął drogą ożenku z Marianną Lubomirską, córką dotychczasowego właściciela miasta Józefa Lubomirskiego. Lewartów i okoliczne dobra wniosła ona w posagu nowo zaślubionemu mężowi.

Na przestrzeni kilkudziesięciu lat rządów ks. Pawła Karola Sanguszki a potem jego syna Józefa Paulina nastąpił znaczący rozwój miasta, co pozwoliło na jego obudowę po zniszczeniach wojennych XVII i 1 połowy XVIII wieku. Dzięki pomocy dworu wznoszono domostwa, naprawiano groble i drogi oraz parkan okalający teren miasta. Powiększono jego obszar powstawały nowy rynek i ulice. Założono kolejny cech, tym razem żelazny skupiający rzemieślników różnych branż. Dla ułatwienia działalności gospodarczej mieszczanie uzyskali szereg ulg w ciężarach na rzecz dworu, znikła pańszczyzna, daniny i posługi, pozostał tylko czynsz. Ludność Lubartowa w końcu lat 80-tych XVIII wieku liczyła około 2500 osób, głównie rolników i rzemieślników. Wśród 40 prywatnych miast, był w tym czasie Lubartów najludniejszym miastem Lubelszczyzny.

Zasługą ks. Pawła Karola Sanguszki stała się przebudowa dawnego pałacu Lubomirskich zniszczonego wojnami. Pracami kierował nadworny architekt Paweł Fontana. Dodano wówczas drugie piętro i oficyny boczne, a od strony parku taras. Wzniesiony w stylu barokowym posiadał wytworne apartamenty: czerwony, chiński i turecki, bibliotekę, salę bilardową, teatralnię, kaplicę pałacową i galerię. W północnej stronie parku umiejscowiono klasycystyczną oranżerię z bogactwem roślin. Park zamieniono na francuski ze szpalerami i równo wytyczonymi kwaterami.. Do parku przylegał ogród warzywny, do którego uprawy wyznaczano pracowników z Lisowa, Brzezin i Zagród.

Z inicjatywy ks. Pawła Karola powstały również w mieście kościół parafialny pod wezwaniem św. Anny oraz klasztor i kościół Ojców Kapucynów. Lubartowska fara to kolejna już świątynia zbudowana na tym miejscu na przestrzeni XVI - XVIII wieku. Ta powstała dzięki staraniom ks. Sanguszki była murowaną, wzniesioną na planie owalnym w stylu późnego baroku. Jej budowniczym był Paweł Fontana. Natomiast druga ze świątyń zbudowana została na obrzeżach ówczesnej zabudowy miejskiej w latach 1735 - 1741 jako kościół klasztorny Zgromadzenia Ojców Kapucynów. Budowlę w stylu baroku tokańskiego projektował i prowadził również Fontana.

Za czasów Sanguszków podjęto również trud uporządkowania zabudowy miejskiej nadając miasteczku charakterystyczny wygląd. Fragmenty ostały się po dzień dzisiejszy w postaci kamieniczek przy ul. Rynek I.

Księżę Paweł Karol Sanguszko, który darzył Lubartów szczególnym sentymentem symbolicznie pozostał w naszym mieście. Po śmierci (w 1750 r.) jego ciało spoczęło w kościele Kapucynów w Lublinie, ale język i serce w kościele św. Anny w Lubartowie. Z czasem - już po śmierci matki Barbary z Duninów Sanguszkowej - synowie ufundowali obojgu rodzicom marmurowe epitafium w

kościół św. Anny.

W rękach Sanguszków dobra lubartowskie pozostawały ponad sto lat. Ostatnią ich właścicielką była Klementyna z Sanguszków Ostrowska - Małachowska. Zasłynęła z dość ekscentrycznego usposobienia. Na jej życzenie podjęto próbę kolejnej przebudowy lubartowskiego pałacu, niszcząc dotychczasowy barokowy wystrój. Późniejsze wydarzenia, przede wszystkim wybuch powstania listopadowego a także zainteresowania hrabiny innymi sprawami sprawiły, że prace tych nie kontynuowano. Hrabina wyjechała wkrótce zagranicę, a nowy właściciel odremontował jedynie parter.

Dziś zarówno fasada jak i wystrój wewnątrz w niewielkim stopniu przypomina pierwotny sanguszkowski kształt tej budowli.

Hrabina Małachowska odsprzedała dobra lubartowskie kuzynowi Henrykowi Łubieńskiemu. Ten - syn Feliksa i Tekli z Bielińskich, poseł na Sejm, członek Komisji Skarbu, rzecznik założenia Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego a także dyrektor handlowy i wiceprezes Banku Polskiego - był zwolennikiem rozwijania gospodarki polskiej. Założył wiele zakładów: gorzelni, cukrowni, browarów i fabryk, (w tym m.in. manufakturę fajansu w Lubartowie). W roku 1842 namiestnik Królestwa Polskiego Iwan Paskiewicz usunął go z kierownictwa Banku i wytoczył proces. Skazany za nadużycia władzy cały swój majątek przeznaczył na pokrycie strat. Miasto zostało wówczas przejęte przez Bank Polski.

Ale to już zupełnie inna historia.

(es)

Źródło: <http://lubartow.pl/2014/11/19/lubartowski-kalendarz-historyczny-22-listopada/>